

Dr Anthony J. Tomasino, Dziesięć Przykazań, Sesja 3: Przykazanie 2 : Brak obrazków

To jest dr Anthony J. Tomasino i jego nauka o Dziesięciu Przykazaniach. To jest sesja 3, Przykazanie 2: Bez obrazków.

Teraz zaczniemy przyglądać się drugiemu przykazaniu.

Nie czyńcie sobie żadnych podobizn rzeźbionych. Teraz ten, w pewnym sensie, może wydawać się dość prosty. Co ciekawe, w historii kościoła, było to prawdopodobnie najbardziej kontrowersyjne z Dziesięciu Przykazań.

Częściowo wynika to z brzmienia. Czy to przykazanie jest drugie, czy po prostu przykazanie 1b? I to jest w pewnym sensie to, co podnosi interesujące pytanie. Czy mówimy tutaj naprawdę o rozszerzeniu przykazania numer jeden, nie będziesz miał innych bogów, w tym wizerunków rzeźbionych, czy jest to osobne przykazanie mówiące, że nie będziesz miał również bożków? Wśród Żydów, protestantów i prawosławnych jest to przykazanie numer dwa.

Nie będziesz miał żadnych rytych wizerunków. A przykazanie jest rozumiane jako zakaz wszelkich wizerunków, nie tylko pogańskich bogów. Jednak katolicy i luteranie nie zgodziliby się z tym.

Wierzą, że to jest 1b, że to jest w rzeczywistości druga połowa pierwszego przykazania. I to rodzi wszelkiego rodzaju pytania, ponieważ oznaczałoby to, że nie zabrania ono żadnych wizerunków Pana, a jedynie wizerunków pogańskich bogów. Więc tutaj wkraczamy w całą kontrowersję dotyczącą ikon i tego, czy można mieć wizerunki Boga.

Czy Dziesięć Przykazań naprawdę temu zaprzecza? Następnie pojawiają się pytania o ortodoksję. Całe pytanie jest związane z ideą tego, co nazywamy kontrowersją ikonoklastyczną, która miała miejsce dawno, dawno temu, kiedy kościół był podzielony w kwestii, czy można mieć ikony. I ostatecznie wydawało się, że większość z nich zdecydowała się na ideę, że można, ale zrobili to z różnymi uzasadnieniami.

Więc to konkretne przykazanie było kontrowersyjne na swój sposób. Więc byłoby miło, gdyby słowa mogły pomóc nam określić po samym języku, czy mamy to postrzegać jako jedno przykazanie, czy dwa. Ale niestety słowa nie czynią tego aż tak jasnym.

Nie czyń sobie podobizny czegokolwiek, co jest na niebie wysoko, na ziemi nisko, ani w wodach poniżej. Teraz, byłoby miło, gdyby powiedzieli tutaj, że obejmuje to wizerunki Boga lub Pana, ale tak nie jest. Nie będziesz się im kłaniał i nie będziesz im

służył, ponieważ Ja, Pan, twój Bóg, jestem Bogiem zazdrosnym, karzącym grzech ojców na synach do trzeciego i czwartego pokolenia tych, którzy mnie nienawidzą, ale okazującym miłość do tysięcznego pokolenia tym, którzy mnie miłują.

Wydaje się, że sugeruje to, że mówimy tutaj o pogańskich bogach. Pytanie zatem brzmi, czy mówimy tylko o pogańskich bogach, czy też o jakichkolwiek obrazach? W tradycji żydowskiej było to wyraźnie rozumiane jako odrębne przykazanie od pierwszego przykazania i rozumiano, że obejmuje ono wszelkie ryte wizerunki jakiegokolwiek rodzaju. W rzeczywistości w różnych okresach historii żydowskiej interpretowano to bardzo, bardzo ściśle, jako brak sztuki przedstawiającej jakiegokolwiek rodzaju.

I są też pewne nurty islamu, które interpretują to w ten sam sposób. I tak, w niektórych nurtach islamu nie wolno im mieć żadnej sztuki przedstawiającej z powodu tego samego rozumienia. Więc te małe rzeczy tutaj zostały nazwane idolami oka, co jest tutaj ciekawym rodzajem pobocznej działalności.

Ale to jest wyraźnie sztuka przedstawiająca, ale jest duże pytanie, co one przedstawiają. I uważano, że znaleźliśmy całą masę takich w niektórych sumeryjskich wykopaliskach i tak dalej. I uważano, że przedstawiają bogów.

Cóż, teraz wierzą, że nie reprezentują bogów, ale czcicieli. I najwyraźniej, gdy nie mogłeś być obecny w świątyni, kiedy chciałeś, stawiałeś na swoim miejscu jednego z tych małych bożków. I właśnie sobie wyobrażałem, czy nie byłoby ciekawie stanąć kiedyś na ambonie i spojrzeć na moją kongregację i zobaczyć tam grupę tekturowych wyciętych postaci.

Nie widzisz mnie, naprawdę tu jestem. Ale tak, myślę, że nie mieli zbyt dużego zaufania do inteligencji swoich bogów. Ale w każdym razie, kiedy o tym pomyślisz, jest w tym pewien rodzaj logiki.

Mam na myśli, jeśli bóg może być obecny w kamiennym bożku, dlaczego czciciel nie może być również obecny w kamiennym bożku, prawda? Tak czy inaczej, co rozumiemy przez bożek? Czym jest bożek? W dzisiejszych czasach często słyszymy słowo bożek i prawdopodobnie myślimy o bohaterach sportowych, piosenkarzach lub postaciach politycznych, które ludzie szanują lub o czymś w tym rodzaju. Ale jeśli naprawdę pomyślimy, skąd to wszystko się bierze, to wiemy, że bożek naprawdę odnosi się bardziej do obrazu jakiegoś boga. To nie jest po prostu sławna osoba lub coś takiego.

Więc na pierwszy rzut oka wydaje się, że to przykazanie będzie dość proste. Nie tworzysz wizerunków bogów. A gdyby to było takie proste, mógłbym się tu zatrzymać i nie musiałbym dalej brnąć.

Ale to sięga o wiele głębiej i wiąże się z tym o wiele więcej rzeczy niż tylko ustalenie, co rzeczywiście rozumiemy przez boga lub, w tym przypadku, idola. Okej, wiemy, że idole to nie tylko sławni ludzie. Oczywiście jest, że odnoszą się do bogów.

Odnoszą się do kawałków kamienia i skały. Idole w starożytnym świecie przybierali najróżniejsze formy. A na Bliskim Wschodzie jedną z najpowszechniejszych form jest forma postaci, istoty ludzkiej.

To jest najwyraźniej bóg Baal. A ta ręka najprawdopodobniej miała w sobie piorun. Mamy też takie rzeczy jak bogowie Egiptu, których nazywamy teriomorficznymi, którzy mają formy zwierzęce.

Idole mogą również przybierać formę symboli, jak w tym przedstawieniu dysku Atona, dysku słonecznego tutaj, ze wszystkimi jego rękami wyciągniętymi w dół i dającymi wszelkiego rodzaju cudowne błogosławieństwa ludziom. Tutaj, to jest interesująca kombinacja. Nie możemy tego naprawdę wyraźnie zobaczyć, jestem pewien, ale tutaj mamy boga siedzącego na tronie.

Wiemy, że jest bogiem, ponieważ ma rogi. Mamy tu dwa symbole, które wydają się być symbolami słońca i być może gwiazdy, być może Ishtar lub czegoś w tym rodzaju. A tutaj mamy ołtarz, na którym siedzi symbol.

I to jest dość powszechny rodzaj rzeczy, że mają symbole, które reprezentują bogów. I jest pytanie, czy to również bożek, czy tylko symbol? Wiecie, jak w kościołach chrześcijańskich, oczywiście, mamy trójkąty, a czasami z trzema okręgami lub czymś w tym rodzaju, symbol reprezentujący Boga. A dla starożytnych ludów, często zajmowały one miejsce waszych bardziej typowych bożków.

A potem jest rodzaj najgrubszych ze wszystkich, którymi są massaboty, po prostu stojący kamień, filar jakiegoś rodzaju, albo nawet skała, którą ktoś postanowił postawić i nazwać miejscem zamieszkania lub symbolem boga. Tak więc, różnorodne formy różnych fizycznych przedstawień bogów. Ale przechodząc trochę tutaj, wiesz, wyraźnie mamy antropomorficzne, mamy, pozwól mi kontynuować, teriomorficzne, o których mówiłem, mamy symbole i na koniec massaboty.

Święte drzewa lub święte gaje. To ciekawe, bo wiesz, to jest coś w rodzaju zrób-swojego-własnego-bożka. Wiesz, drzewo wyrosło i określasz je jako reprezentację jakiegoś boga.

Pojawiły się pewne spekulacje na temat tego, jak to może się odnosić do Aszer ze Starego Testamentu, czy w jakiś sposób mogą być powiązane z tymi świętymi gajami. Naprawdę nie wiem. Ale warto pamiętać, że bożki to coś więcej niż tylko wizerunki i w bardzo realnym sensie wierzone, że ucieleśniają ducha boga, którego reprezentują.

W Starym Testamencie, u proroków, czasami pojawiają się paszkwile na temat bałwochwalstwa, a także jeden z tych słynnych obrazów rzemieślnika, który stworzył swojego bożka, a następnie bierze kawałek drewna, kłania się przed nim i mówi: no cóż, bierze kawałek drewna i wrzuca do kominka, kiwa głową: ach, jest mi ciepło! Cudownie! I część drewna, kłania się przed nim i mówi: Och, jesteś moim bogiem! Nie jest to takie proste, ale wiesz, z zewnątrz na pewno tak to wygląda, ale zazwyczaj musieli przejść przez bardzo skomplikowany rytuał, aby przekształcić obraz w przedstawienie boga, a w pewnym sensie część obecności boga mieszkała w samym obrazie. Zazwyczaj był rytuał, który nazywano Oczyszczeniem Ust, a potem otwierano usta, a potem składano różne ofiary i modlitwy, wszystko po to, by stworzyć połączenie między bogiem, który jest gdzieś tam, a tym obrazem, który siedzi gdzieś tutaj. I moglibyśmy to porównać w pewien sposób do uświęcenia ikony, być może, chociaż oni byli w to trochę bardziej wkręceni niż my w naszych czasach.

Ale nie, wyraźnie rozróżniali między posągiem, powiedzmy, osoby a bożkiem, który miał reprezentować boga, i nie była to tylko kwestia różnic artystycznych. Była to kwestia rytuałów, procesów, które były zaangażowane. Przed rytuałami jest to posąg, a po odprawieniu rytuałów można go nazwać bogiem.

Więc było tam wyraźne rozróżnienie między nimi. Każdy w starożytnym świecie miał swoje bożki, takie czy inne. To jest wspaniałe przedstawienie asyryjskich wojowników zabierających bożki, które zdobyli z różnych miejsc.

Czasami masz obrazy bożków, które są faktycznie przykute łańcuchami, jakby wiązały samych bogów. Ale wszyscy różni ludzie, wszystkie różne kraje, wszystkie mają swoje własne bożki, a często były zabierane w czasie wojny i umieszczane w różnych miejscach w świątyniach lub innych tego typu miejscach, jako sposób nie tylko na podporządkowanie sobie ludzi, ale także ich bogów. Bożki były tak powszechne, że kiedy Grecy po raz pierwszy spotkali Żydów w czasach Aleksandra Wielkiego, byli zdumieni faktem, że Żydzi nie mieli żadnych wizerunków.

W rzeczywistości jeden z wczesnych greckich opisów Żydów opisywał ich jako naród ateistów, ateistów, ponieważ nie widzieli żadnych bogów. Nie masz bożka, nie masz boga, oczywiście. Teraz Biblia nie zabraniała wizerunków Boga i myślę, że to ważne rozróżnienie, ponieważ kiedy myślisz o Bogu, tak jak wszyscy, mam nadzieję, myślimy w bardzo, jak sądzę, zorientowanej na zmysły terminologii, jak powinniśmy.

Jesteśmy istotami, które są związane z naszymi pięcioma zmysłami i myślimy o rzeczach, które widzimy, słyszymy, wachamy itd., ale bardziej o naszym wzroku niż o czymkolwiek innym. I tak często mamy obrazy, których używamy, aby nawiązać kontakt z Bogiem. Dla niektórych ludzi jest to starzec z długimi, białymi włosami lub rodzaj pięknie wyglądającego Jezusa, lub coś w tym rodzaju, i rozmawiałem z niektórymi ludźmi, którzy mówią, że kiedy się modlą, po prostu wyobrażają sobie wielką kulę światła lub coś w tym rodzaju.

W każdym razie, zawsze mówisz o jakimś obrazie, tego czy innego rodzaju, i to nie jest złe. Sama Biblia używa wielu różnych obrazów, aby opisać Boga. Więc wiesz, mamy ten obraz Boga wyciągającego swój palec i piszącego Dziesięć Przykazań i mówiącego Mojżeszowi, że Bóg pozwoli mu zobaczyć swoje plecy, gdy będzie przechodził obok.

Mamy obraz męża, który jest często używany w Starym Testamencie. Bóg jest górą, skałą. Ich skała nie jest taka jak nasza skała.

Jest to wyraźnie obraz, który ma uosabiać pewne cechy Boga, z którymi mamy się utożsamiać. W Starym Testamencie są obrazy Boga jako matki, dwa lub trzy miejsca. Nie jest on powszechnie używany w Starym Testamencie, ale pojawia się tam.

Bóg jest twierdzą. Zdecydowanie najczęstszym obrazem Starego Testamentu jest Bóg jest królem. To jest z pewnością obraz, który jest najbardziej widoczny w wielu tekstach prorockich i innych.

I jak już mówiliśmy, relacja między Bogiem a Izraelem jest często przedstawiana w sposób, który byłby bardzo analogiczny do relacji władcy ze swoimi wasalami. Bóg, wielki król. I mamy w Malachiaszu, wiecie, jeśli jestem królem, gdzie jest mój honor? Mamy całą tę reprezentację Boga w obrazach, do których możemy się odnieść.

Tak więc Biblia nie mówi, nie będziecie mieli wizerunków. Raczej mówi, nie będziecie mieli żadnych rytych wizerunków, żadnych wizerunków, które są osadzone w kamieniu, moglibyśmy powiedzieć. Stało się to całkiem sporym obszarem badań w ostatnich latach, całe pytanie o to, co nazywamy ikonizmem.

I to jest, znowu, asyryjska płaskorzeźba. Jest ona używana na okładce książki o samym temacie ikonizmu. Co oznacza ikonizm? No cóż, mieć wizerunek ikony.

Więc ikonizm po prostu oznacza brak obrazów. Nie do końca sprawiedliwe, ponieważ to nadal jest obraz. Ale to jest jasne, to nie jest typowy obraz Boga, prawda? To nie jest jakiś wielki brodaty mężczyzna siedzący na tronie.

To nie jest ktoś z rogami wystającymi z czubka głowy. To jest, być może, albo nie jesteśmy pewni, ale wygląda na to, że to może być pióro lub coś w tym rodzaju, być może odnoszące się jako symbol być może skryby Boga lub czegoś w tym rodzaju, rozumiesz? Więc ikonizm oznacza po prostu odrzucenie używania wizerunków w kulcie. I to, oczywiście, było czymś, co było kontrowersyjne, nie tylko w judaizmie, ale także w chrześcijaństwie.

Niektórzy sąsiedzi Izraela wydają się preferować symbole swoich bogów. I myślę, że Persowie są tego świetnym przykładem. Często mają obraz uskrzydlonego dysku słonecznego lub coś w tym rodzaju, aby reprezentować Huromazda .

Czasami jednak jest też postać pewnego rodzaju mężczyzny na wierzchu. Ale to się robi na oba sposoby. Ale żaden starożytny lud nie reprezentował ani nie odrzucał ikonicznych przedstawień.

Każdy miał bożków, w jakiś sposób. To z pewnością czyni Izrael wyjątkowym w tym sensie. Nie w tym sensie, że nie mieli bożków, bo mieli, ale zazwyczaj ich bożki nie były od Pana, albo przynajmniej, o ile możemy stwierdzić, nie były.

Więc przechodząc do tego przykazania, przyglądając mu się nieco bardziej szczegółowo, kiedy Mojżesz daje Dziesięć Przykazań, co jest dość niezwykle, dość ironiczne, Izrael jest już w trakcie żądania, aby mieli bożka. Więc Bóg dał im obraz. Prowadził ich przez słup ognia.

Prowadził ich za pomocą słupa obłoku . To były obrazy, z którymi ludzie mogli się utożsamić. Mojżesz wstępuje na górę.

Ludzie nie wiedzą, co on tam robi. Gdzie on poszedł? Nie ma go już tak długo. Więc ludzie przychodzą do Aarona i mówią: Daj nam Boga.

Dajcie nam Boga, którego możemy zobaczyć, który może nas zaprowadzić z powrotem do Egiptu. I tak, tak, oni już są w trakcie łamania tego drugiego przykazania tutaj. Ten problem ideologiczny jest uporczywy i trwa przez całą historię Izraela.

Nie podkreślane w ten sam sposób, jak inni bogowie i bogowie pogańscy, a jednak w tym samym czasie jest to z pewnością kwestia budząca obawy, szczególnie dla niektórych późniejszych proroków. Nawet 30 lat temu, kiedy zaczynałem pisać i badać Dziesięć Przykazań, mogłem powiedzieć, że nie znaleziono żadnych bożków, które można by z całą pewnością nazwać wizerunkami Pana. Nie mogę tego powiedzieć z taką pewnością teraz, ponieważ wydaje się, że istnieje możliwość, że takie wizerunki istnieją.

Archeolodzy znaleźli kilka interesujących wizerunków, które odkopali w Jerozolimie, które są wyraźnie boskimi wizerunkami, ale czy mają one przedstawiać Pana, czy nie, lub czy Izraelici czczą niektórych z tych pogańskich bogów, trudno nam to ustalić z naszego punktu widzenia. Niektóre niedawne wykopaliska odkopały kilka bardzo sugestywnych znalezisk i artefaktów. Bałwochwalstwo pozostaje uporczywym problemem aż do okresu drugiej świątyni, czasu po 515 r. , kiedy odbudowują świątynię.

Oto niektóre z bożków, które znaleziono w Jerozolimie lub w niektórych innych miastach Judy. Bożki Sekhmet. Bez.

Bez był najwyraźniej bardzo popularnym bogiem. Był patronem porodu i tak naprawdę jest trochę karłowatym typem. Był egipskim bogiem, ale znaleziono wiele wizerunków Beza.

Oko Horusa. Sądzę, że to jedno z Megiddo. Wygląda jak jedna z kości słoniowych Megiddo, ale to był również egipski symbol, który przedstawia boga Horusa, symbol boga.

Anna, bogini matka. Figurki płodności różnych bogiń tego czy innego rodzaju. To jest Baal Seth Scarab, który tutaj ma wizerunek zwierzęcia i boga stojącego na plecach, a prawdopodobnie także postać klęczącą przed nim.

Znaleźliśmy również wiele skarabeuszy w Jerozolimie podczas ostatnich wykopalisk. Skarabeusze, oczywiście, są ponownie egipskim symbolem przedstawiającym życie wieczne. Są one wyrzeźbione różnymi egipskimi symbolami i tak dalej.

Działo się to w czasach, gdy Izrael miał bardzo bliskie stosunki z Egiptem, a Bóg zniechęcał do tych stosunków w księgach proroków. W pewnym sensie te powiązania między królami Izraela i Judy a królami Egiptu powtarzały się wielokrotnie. Oczekiwali, że Egipcjanie im pomogą i wesprą ich, szczególnie w ich zmaganiach z Asyrią.

Egipt nigdy nie dotarł. Ale z jakiegoś powodu nadzieja jest wieczna. Jednym ze sposobów, oczywiście, na budowanie relacji z tymi innymi królestwami jest czczenie bogów sąsiadów.

Bardzo prawdopodobne, że wiele z tych symboli, które tu znajdujemy, reprezentuje rodzaj sojuszu politycznego. To jest prawdopodobnie jeden z bardziej niepokojących obrazów. Pieczęć Ezechiasza.

To jest VIII wiek p.n.e. i wydaje się, że pochodzi od Ezechiasza, króla. Jednak tutaj możemy zobaczyć, że mamy Ankh, egipski symbol życia. Mamy tutaj uskrzydłony dysk słoneczny.

Pytanie oczywiście brzmi, kogo przedstawia ten uskrzydłony dysk słoneczny? Czy ma to być przedstawienie Pana? Naprawdę nie możemy powiedzieć. Ezechiasz był dobrym królem według Biblii. A jednak tutaj wydaje się, że pieczęć używana podczas jego panowania narusza drugie przykazanie.

Idąc dalej, mamy coś, co nazywamy pieczęcią Shalemite, która znowu ma parę czcicieli. To znowu z Izraela, i mamy hebrajski tekst tutaj, hebrajski tekst

identyfikujący Shalemite . Tutaj mamy dwie osoby, które czczą, a potem tutaj, najwyraźniej dysk księżycy.

To najwyraźniej ołtarz. Tak więc izraelska pieczęć z hebrajskim napisem przedstawiającym pogańskiego boga księżycy. Oto kolejna pieczęć z Izraela, która wydaje się pochodzić z VII wieku p.n.e.

Ten przedstawia to, co nazywamy Masu , czyli jakiegoś rodzaju ducha opiekuńczego. Tak więc Izrael z pewnością oddawał się pogańskiej idolatrii, czcząc wizerunki bogów swoich sąsiadów. Czy angażowali się w przedstawienia Pana? Z pewnością mniej, może wcale, ale nie możemy powiedzieć, że nie robili tego wcale.

Ale możemy powiedzieć, że z pewnością istniał problem bałwochwalstwa w Izraelu przez cały okres Starego Testamentu. Dlaczego więc wizerunki Pana były zakazane? Jeśli Bóg daje swojemu ludowi wizerunki do wykorzystania, do nawiązania z Nim relacji, dlaczego było tak źle dla Izraelitów, że zamienili te wizerunki w kawałki skały lub gliny lub napisy na ścianie? Co sprawia, że jest to tak złe? Biblia nigdy tak naprawdę nie mówi wprost dlaczego, ale jest wiele fragmentów w Starym i Nowym Testamencie, które dają nam pewne uzasadnienie, dlaczego Izraelici nie powinni mieć bożków. I nie mówimy tu tylko o bożkach pogańskich bogów.

Oczywiście, że wszystko, co jest pogańskim bogiem, jest zakazane przez pierwsze przykazanie. Dlaczego nie ma bożków dla Pana? Myślę, że jedną z pierwszych zasad, na które możemy wskazać, jest fakt, że żaden bożek, żaden posąg w kamieniu nie mógłby oddać sprawiedliwości Panu. Mamy to cudowne stwierdzenie w 1 Księdze Królewskiej, ale czy Bóg rzeczywiście zamieszka na ziemi? Spójrz, niebiosy i niebiosy najwyższe nie mogą cię objąć, a tym bardziej ten dom, który zbudowałem.

Tutaj Salomon poświęca świątynię, a Salomon przyznaje, że jego świątynia nie może pomieścić obecności Boga. Całe zrozumienie leżące u podstaw bałwochwalstwa polegało na pomyśle, że Bóg miał zamieszkać w pewnym sensie w tym kawałku skały. A tutaj król Salomon mówi: nie, nawet ten ogromny dom nie może cię utrzymać, ponieważ nawet niebiosy nie mogą cię utrzymać.

Więc na tej podstawie pomysł stworzenia posągu, który miałby trzymać Boga, wydaje się być nonsensem. Izajasz rozdział 66, niebo jest moim tronem, a ziemia podnóżkiem dla moich stóp. Gdzie jest dom, który chcesz dla mnie zbudować? Gdzie jest moje miejsce odpoczynku? Wszystkie te rzeczy uczyniła moja ręka, a także Wszystko to zostało ogłoszone przez Pana.

Ponownie, idea, że mogłoby istnieć miejsce, w którym Bóg mógłby zamieszkać i być ograniczonym przez struktury fizyczne, jest tutaj odrzucana. Bóg jest zbyt wielki, zbyt wielki. Mówiąc wprost, bożki ograniczą naszą wizję Boga.

Koty mieszczą się w pudełkach. Bóg nie mieści się w pudełku. A Bóg nie może być w ten sposób ograniczony.

Więc jest takie poczucie, że wszystkie te obrazy, do pewnego stopnia, będą ograniczające. I pomyśl o tym, i pomyśl o tym, jak próbujemy sobie wyobrazić Boga. Dopóki luźno trzymamy się tych obrazów, możemy się dostosować.

Ale gdy te rzeczy zostaną utrwalone w kamieniu lub namalowane na ścianie, pojawia się niebezpieczeństwo, że mogą nas ograniczać. Pamiętam historię sprzed kilku lat o dziecku, które pomyliło obraz Jezusa z Bogiem. Nie, to nie może być Bóg, ponieważ Bóg ma długie włosy.

To są właśnie ograniczenia, które obrazy na nas nałożą, jeśli pozwolimy im stać się niepodważalnymi. To jest z pewnością jeden z problemów, ograniczenia, które bożki nałożą na Boga. Innym problemem jest to, że bożkami można manipulować.

I to jest bardzo jasne ze Starego Testamentu. To jest część głównej krytyki, jaką prorocy mają wobec bożków: fakt, że zasadniczo możesz sprawić, by idol zrobił wszystko, co chcesz, by zrobił. W starożytnym świecie bożki były zdejmowane ze swoich świątyń, szczególnie podczas pewnych świąt w roku.

Wyprowadzano ich do miasta. Podczas jednego z festiwali bogowie mieli ładną, małą pozorowaną bitwę, a następnie bóg wracał triumfalnie do swojej świątyni. Często zastanawiasz się, co by się stało, gdyby ktoś upuścił rozbitego bożka.

To by całkowicie zachwiało twoją teologią, prawda? Bożki można zmusić do zrobienia tego, czego chcemy. I tak ludzie by poszli i wlałoby płynną krew lub cokolwiek innego do gardła stworzonego przez siebie wizerunku, a bóg by tego nie wypluł. Ach, bóg przyjął mój dar.

Możesz sprawić, że bożki będą miały namalowany wielki uśmiech na twarzy i będą myślały, że są z ciebie wiecznie zadowolone. Bożki mogą być zmuszone do robienia tego, co chcesz, żeby robiły, do działania w sposób, w jaki myślisz, że chcesz, żeby działały. Bóg, oczywiście, nie był do manipulowania.

I to jest, oczywiście, jeden z wielkich obrazów stojących za najśłynniejszym incydentem bałwochwalstwa, całą sprawą złotego cielca. Jest tu poczucie manipulacji Panem, bo dlaczego oni robią złotego cielca i mówią, że chcemy złotego cielca, aby zabrał nas z powrotem do Egiptu? Cóż, cielce były czczone w Egipcie. To była forma jednego z ich bogów, Hathor.

Więc oto nadchodzą Izraelici maszerujący z powrotem, mówiąc: Spójrzcie, mamy złotego boga Egiptu tuż obok nas. I myślą, że zostaną powitani z powrotem w Egipcie z powodu ich identyfikacji z Egipcjanami. To z pewnością manipulacja Bogiem.

I on idzie przed nimi, co oczywiście oznacza, że aprobeuje ich i to, co robią. Kolejny problem. Idole ucieleśniają ludzkie uprzedzenia.

I to jest dość niezwykle, gdy się nad tym pomyśli. Wiecie, Biblia nigdy nie wychodzi i nie stwierdza, dlaczego bożki są złe. Św. Paweł mówi o tym w Nowym Testamencie.

Jedną z rzeczy, o których mówi, jest fakt, że chociaż bałwochwalstwo może zainspirować piękne dzieła sztuki, nie oznacza to, że czyni bałwochwalstwo ładnym. Jeśli spojrzysz na te wizerunki greckich bogów, nie są otyli. Nie są łysi.

Są piękne. Są urocze. Ucieleśniają ideały, jakie ludzie mają dla siebie.

I często widzimy ten sam rodzaj nastawienia, nawet w naszej dzisiejszej sztuce, kiedy ludzie przedstawiają Jezusa. I ludzie mają tę cudowną tendencję, oczywiście, do rozmyślenia o Jezusie, ich idealizacji samych siebie. Przypomina to trochę stwierdzenie Alberta Schweitzera, kiedy powiedział, że osoba, która szuka historycznego Jezusa, jest jak ktoś, kto zagląda do głębokiej studni i to, co widzi, patrząc na siebie, jest jego własnym odbiciem.

To jest ten sposób, w jaki wiele razy ludzie podchodzą do obrazu Boga, który polega na tym, że chcą rzutować na Boga swoje myśli, swoje wartości. Czy Bóg jest biały czy czarny? Nie, musisz wybrać. Jeśli zamierzasz stworzyć solidny obraz Boga, musisz wybrać.

Czy Bóg jest silny? Czy jest potężny? Czy jest artystyczny? Czy jest mężczyzną? Czy jest kobietą? On? Kobieta? W każdym razie musisz wybrać. I w każdym przypadku wybierasz ucieleśnienie Boga w jakiejś wartości lub obrazie, który uważasz za wartościowy. Musisz kochać Thora, prawda? Thor w pewnym sensie ucieleśnia ducha, którego wikingowie ceniliby najbardziej.

Idole ucieleśniają nasze wartości. Bóg z drugiej strony chciałby, aby jego ludzie ucieleśniali jego wartości. I dlatego nie można było utrwalić obrazów Boga w kamieniu.

Porozmawiajmy więc trochę o historii. Co stało się z bożkami? Upadek bożków. Król Jozjasz, 640-609 p.n.e., zakazał bożków w Izraelu.

Ale na nieszczęście dla niego, zmarł młodo, a jego reformy nie przetrwały go. Jego syn Manasses był znany ze swojego bałwochwalstwa. I tak, według Jeremiasza rozdział 2 wersety 26 do 27, jak złodziej wstydy się, gdy zostanie wykryty, tak dom Izraela będzie zawstydzony.

Oni, ich królowie, ich urzędnicy, ich kapłani, ich prorocy, którzy mówią do drzewa, ty jesteś moim ojcem, a do kamienia, ty mnie zrodziłeś. Jeremiasz wyraźnie przedstawia sytuację, którą widzi wokół siebie, że drewniane i kamienne wizerunki stały się zastępcami Pana w Izraelu. Więc nie mówimy tu tylko o pogańskich bogach.

Mówimy o wizerunkach Pana. I znowu, dlatego wracam i mówię, że wierzę, że drugie przykazanie nie mówi tylko o pogańskich wizerunkach, ale o wizerunkach Pana, ponieważ to właśnie potępiają. Bałwochwalstwo spowodowało zniszczenie Jerozolimy, zgodnie z Ezechielem 6 i 8. A Ezechiel mówi o wszystkich obrzydliwych wizerunkach, które ludzie czcili w świątyni w Jerozolimie.

Teraz, gdy dochodzimy do okresu drugiej świątyni, po odbudowie świątyni po 515 r. p.n.e., prawdopodobnie mieliśmy pewną pokusę bałwochwalstwa wśród społeczności diaspory, jak wspominałem ostatnio. Ale naprawdę nie wydaje się, aby był problem bałwochwalstwa w Judzie, raz jeszcze, aż do rozpoczęcia reform hellenistycznych około 170 r. p.n.e., kiedy niektórzy ludzie uznali, że politycznie korzystne będzie dla nich ustanowienie tego, co nazywano ohydą spustoszenia w świątyni w Jerozolimie. Tak więc jest niezwykle, że przerażenie, z jakim Księga Daniela mówi o tym incydencie, również w Księdze Machabejskiej, że mogli zobaczyć, że było to w tym momencie tak obce ich doświadczeniu, że w tamtym czasie nie było żadnych bożków, żadnych wizerunków w Izraelu.

Teraz widzimy zmianę w judaizmie w okresie Drugiej Świątyni. W czasach Jezusa nastąpiła pewnego rodzaju obsesja na punkcie tego drugiego przykazania, do tego stopnia, że sztuka przedstawiająca w ogóle wydawała się być odrzucana. Menory były powszechnym motywem w sztuce, ale w tym okresie ludzkie przedstawienia nie były w ogóle.

Podczas tego przedstawienia doszło do zamieszek w Jerozolimie z powodu orła, którego Rzymianie próbowali umieścić przed świątynią, a ludzie zażądali jego zerwania. Do kolejnego zamieszek doszło, gdy niektórzy rzymscy żołnierze wkroczyli do Jerozolimy ze swoimi sztandarami, na których znajdowały się wizerunki ich różnych zwierząt patronów. Kiedy Herod Wielki budował swoją świątynię, bardzo uważał, aby nie umieszczać w niej żadnej sztuki przedstawiającej, ponieważ w tamtym czasie wszystko, co przedstawiało zwierzęta lub ludzi, było uważane za naruszenie drugiego przykazania.

Ten rodzaj postawy trochę przyplęwał i odpływał, ponieważ kilkaset lat później ponownie przyjęli sztukę przedstawiającą i mamy niektóre z tych wspaniałych mozaik, które zostały znalezione w synagogach z IV wieku n.e., które przedstawiają postacie Zodiaku i tak dalej. Tak więc postawy zmieniały się z czasem. Tak więc wzory geometryczne, motywy roślinne i ponownie Menora i Gwiazda Dawida stały się powszechnymi symbolami, które były używane w sztuce, ale nie wszelkiego rodzaju wizerunki ludzi, ani nawet wizerunki zwierząt.

Możesz się w tym momencie zastanawiać, czy nie ma tu fundamentalnego nieporozumienia co do celu drugiego przykazania? Drugie przykazanie zostało stworzone, aby powstrzymać ich od tworzenia wizerunków bogów, bożków, a jednak tutaj odrzucają oni wszelkie wizerunki. I myślę, że możesz, wiesz, jeśli chcesz czytać te słowa dosłownie, nie będziesz czynił sobie żadnego rzeźbionego wizerunku, ani niczego, co jest w niebie w górze, ani na ziemi w dole, ani żadnego ze zwierząt, itd., itd. Jeśli chcesz czytać te słowa dosłownie, oczywiście, możesz powiedzieć, że nie wolno ci mieć żadnych wizerunków żadnych zwierząt, nawet jeśli ich nie czcisz.

Ale myślę, że implikacja jest dość jasna, że mówimy o bożkach, obrazach kultu. Wydaje mi się więc, że w tym okresie stają się nieco, powiedzmy, pedantyczni w kwestii przestrzegania drugiego przykazania. Cóż, a co z kościołem? To zupełnie inna sprawa, prawda? Ponieważ w kościele obraz, kwestia ikon i używanie obrazów w kulcie stały się czymś w rodzaju poważnej kontrowersji.

A Jezus nigdy nie wspominał o drugim przykazaniu. Paweł o tym mówił, ale wyraźnie mówił o wizerunkach pogańskich bogów. I najwyraźniej to samo jest powiedziane w 1 Liście Jana, kiedy powiedziano nam, abyśmy trzymali się z dala od bożków.

Ale bożki weszły do kościoła, o, no to zaczynamy, małe dzieci, trzymajcie się z dala od bożków, tak. A w Rzymianach, twierdząc, że są mądrzy, stali się jak głupcy i zamienili chwałę nieśmiertelnego Boga na obrazy przypominające śmiertelnego człowieka, ptaki, zwierzęta i pełzające stworzenia. To wyraźnie mówi nie tylko o rzymskich bogach, którzy mieli kształt człowieka, ale także o egipskich bogach.

Ale w kościele możemy zobaczyć, że ikonografia zaczyna nabierać rozpędu około III wieku n.e. Możliwe, że mieli obrazy nawet wcześniej, ale nie wiemy tego na pewno. Zawsze byli przywódcy kościoła, którzy krytykowali używanie ikon.

Ale to nie był naprawdę znaczący głos, aż do średniowiecza. Kontrowersje wokół ikonoklazmu, lub czasami nazywane wojną ikon, miały miejsce w Kościele prawosławnym. I czasami mamy kilka różnych epizodów.

Pierwszą ikonę nazwaliśmy ikonoklazmem, miała ona miejsce między 726 a 787 rokiem n.e. Drugi ikonoklazm miał miejsce między 814 a 842 rokiem n.e. Istnieje teoria, że chrześcijanie mogli być pod wpływem muzułmanów, którzy oczywiście odrzucają wszelkie obrazy.

I tak w kościele istniały frakcje, które były bardzo przeciwne używaniu ikon. Ale ikonoklazm zdecydowanie odcisnął swoje piętno na chrześcijaństwie, chociaż ostatecznie ikonoklazm, wojna z bożkami, został odrzucony, a Kościół prawosławny zaczął je przyjmować. Duch i argumenty ikonoklastów zostały później wskrzeszone przez protestantów i nadal kształtowały wiele ich myśli.

Więc pytanie, które musimy sobie zadać, myśląc o bożkach, brzmi, czy możliwe jest, że chrześcijanie czasami myślą obraz Boga z rzeczywistością? Czy możemy stać się obsesyjnie zapatrzeni w nasze obrazy do tego stopnia, że mogą one ukształtować Boga na obraz obrazu, zamiast pozwolić Bogu ukształtować nasze obrazy Pana? Oczywiście znam wielu chrześcijan z różnych tradycji, wielu, którzy używają ikon w czasie nabożeństw. Niektórzy z moich najlepszych przyjaciół używają ikon. Ale mimo to muszę powiedzieć, że one mnie denerwują, niekoniecznie dlatego, że wierzę, że są one naruszeniem Drugiego Przykazania, ale raczej zasad leżących u podstaw Drugiego Przykazania, zasad, że Bóg jest zbyt wielki, aby można go było zamknąć w solidnej formie lub czymś w tym rodzaju.

Uważam, że ta zasada jest nadal dla nas bardzo istotna. I obawiam się, że używanie obrazów może w rzeczywistości ograniczyć naszą wizję Boga. Więc dobrze jest mieć obrazy Boga.

Oczywiście, Biblia daje nam wiele obrazów Boga, których możemy użyć. Problem pojawia się, gdy pozwalamy, aby te obrazy utrwaliły się w kamieniu, gdy stają się zbyt trwałe w naszych umysłach, ponieważ wtedy stajemy się ograniczeni i skrupowani w naszym rozumieniu tego, kim jest Bóg, jak działa Bóg. Gdy pozwalamy, aby te obrazy stały się trwałe, zawsze istnieje niebezpieczeństwo, że mogą zająć miejsce prawdziwego Pana.

Jeszcze jeden fakt, który musimy mieć na uwadze, to fakt, że Biblia dopuszcza jeden obraz Boga, a w rzeczywistości popiera jeden obraz Boga. I tym obrazem jest oczywiście obraz człowieka. Bóg stworzył ludzkość na obraz Boga.

Znaczenie tego stwierdzenia było oczywiście przedmiotem wielu debat na przestrzeni wieków. Moje własne odczucia, prawdopodobnie nie będę się tu zagłębiał, ponieważ wdałbym się w opinie, które byłyby kontrowersyjne i nie byłbym w stanie odpowiednio rozwinąć ich w ciągu kilku minut. Zamiast tego wystarczy powiedzieć, że Biblia potwierdza, że istoty ludzkie są obrazem Boga.

Jak Bóg objawia się na tym świecie? Bóg objawia się na tym świecie poprzez ludzkość. I Jezus oczywiście potwierdza to, gdy mówi swoim naśladowcom: Jak możesz mówić: Pokaż mi Ojca? Jeśli mnie widziałeś, widziałeś Ojca. Jezus był w pełni człowiekiem w swojej w pełni ludzkiej formie.

Mówi, że widzieliście Ojca. Uosabiał Ducha Bożego, oczywiście, jak żaden inny człowiek nie mógł. A jednak, jeśli próbujemy umniejszać jego człowieczeństwo i mówimy, cóż, widzimy Boga w jego boskości, a nie w jego człowieczeństwie, cóż, to kładzie korzenie herezji.

To jest dzielenie boskiej natury Chrystusa na naturę ludzką i naturę boską. To zostało odrzucone przez Kościół jako herezja. To jest jedna natura w Chrystusie.

On jest boski, ludzki i boski. I to w jego całości widzimy Boga objawionego. I tak Jezus przedstawia nam w sobie pełnię Boga.

I oczywiście jest nadal obecny. Jezus mówi swoim naśladowcom, swoim uczniom, że jesteśmy Jego ciałem. Jesteśmy ciałem Chrystusa, nadal tutaj, na świecie.

Nie służymy Bogu najlepiej, wylewając ofiary libacyjne przed obrazem. Raczej służymy Bogu najlepiej, karmiąc naszych bliźnich, odziewając nagich. Obraz Boga, który powinniśmy cenić najbardziej, nie jest czymś, co możemy odłożyć na półkę.

Ale raczej obraz Boga, który powinniśmy cenić najbardziej, to ten, który nosi twarz biedaka z ulicy lub bogatego sąsiada, biznesmena, sieroty, kelnerki. To są obrazy Boga, które powinniśmy czcić. A służąc naszym bliźnim, możemy pomóc ucieleśnić rodzaj ducha, którego Bóg chce, abyśmy mieli, ducha czci i ducha służby.

Nie ma to nic wspólnego z tymi obrazami, tymi przedstawieniami, tymi obrazami, które mogłyby służyć jako ogniska, ogniska dla naszego oddania. Największe oddanie, jakie możemy okazać, największy sposób, w jaki możemy zobaczyć obraz Boga, to szukać tego obrazu w sąsiadach, którzy są nazywani w Biblii obrazem Boga.

To jest dr Anthony J. Tomasino i jego nauczanie o Dziesięciu Przykazaniach. To jest sesja 3, Przykazanie 2: Żadnych obrazków.